

Urby Emanuelson udzielił w USA wywiadu dziennikarzom *forzaroma.info*, *Radio Radio* i *gazzettagiallorossa.it*, w którym mówił po trosze o wszystkim, o swojej przeszłości, o wyborze Romy, o reprezentacji narodowej.

Również Milan występuje w International Champions Cup i do tej pory spisywał się bardzo źle. Według ciebie, jako byłego gracza Rossonerich, co się stało z tak utytułowanym klubem, który, wydaje się, spada coraz niżej?

- Nie wiem, trudno powiedzieć. Również w Milanie coś się teraz zmieniło, jest wielu młodych graczy, którzy muszą się nauczyć wielu rzeczy. To trudny moment dla Milanu i mam nadzieję, że również oni będą spisywać się dobrze.

Co ciebie popchnęło do wyboru Romy i na jakiej pozycji wolisz grać?

- Teraz muszę myśleć o miejscu na lewej obronie, jak to robiłem w Milanie. Gramy bardzo dużo na skrzydłach, jak to było w Milanie i również ja muszę się nauczyć jak gra zespół. W chwili obecnej pracujemy mocno na treningach i mamy nadzieję polepszyć formę w najbliższych dniach.

Gracz taki jak ty, ze 172 występami i 17 golami w Ajaxie, wydaje się, że zaliczyłeś zbyt szybki spadek. Który z trenerów ciebie zahamował?

- Gdy przyszedłem do Milanu zespół był mocny, z Ibrahimovicem, Thiago Silvą, Gattuso i Pirlo. Miałem 24 lata, byłem młody, dlatego musiałem się wiele nauczyć, gdyż piłka w Holandii jest inna od tej we Włoszech. Jestem jednak zadowolony z tego, co zrobiłem przez prawie trzy lata w Milanie i teraz przynoszę ze sobą owe doświadczenie do Romy i również tutaj chcę dobrze się spisać.

Jak oceniasz dzisiejszą Romę?

- Jako bardzo dobry zespół, drużynę, która pracuje razem od dwóch trzech lat, a to się bardzo liczy. Widać jak gra zespół, wszyscy wiedzą, co muszą robić. Zespół jest zjednoczony i mamy nadzieję rozegrać dobry sezon.

Przybyłeś do Romy podpisując roczny kontrakt, to dosyć wyjątkowe.

- To ja poprosiłem o taki kontrakt, gdyż przybyłem tutaj jako wolny piłkarz. Muszę udowodnić również w Romie, że jestem dobrym graczem i chcę tu zostać na wiele lat. Celem jest dobra gra w tym sezonie, potem zobaczymy co się wydarzy.

Powiedziałeś, że odnajdujesz się dobrze na lewej obronie, spodziewasz się gry czy bycia zmiennikiem?

- W tym sezonie rozegramy wiele meczów, potrzeba wszystkich graczy. Wiem, że jest wielu dobrych graczy na mojej pozycji, jednak potrzeba wszystkich. Jest nas trzydziestu, jest liga, Liga Mistrzów i Puchar Włoch, jesteśmy drużyną i potrzeba wszystkich. Również ja chcę grać, ale musimy pracować dobrze razem.

Co myślisz o Rudim Garcii?

- Jest dobrym trenerem, spokojnym. Zawsze pracuje, aby wygrać, mówi: "*Musimy wygrać, musimy wygrać*".

Zawsze wydawałeś się swobodniejszy w fazie ofensywnej niż w defensywnej. Powiedziałeś to trenerowi?

- To prawda, że lubię bardziej atakować, jednak muszę się również nauczyć tego. Bronimy się razem, środkowy obrońca lub środkowy pomocnik jest zawsze do pomocy.

Jak ocenisz występ Holandii na Mundialu?

- Spisali się bardzo dobrze młodym zespołem. Zajęli trzecie miejsce, sądzę, że nikt w Holandii nie wierzył, że zespół może zająć tak daleko, stąd jestem zadowolony. Mamy graczy, którzy spiszą się dobrze również w przyszłości.

Z którym z kolegów związałeś się do tej pory najbardziej? Może ze Strootmanem, który jest jak ty, Holendrem?

- Tak, rozmawiałem z Kevinem, również gdy doznał w zeszłym sezonie kontuzji w meczu z Napolii. W Holandii wszyscy byli smutni z powodu gracza takiego jak on. Również w związku z drużyną narodową. Mamy nadzieję, że wróci mocniejszy,

brakuje jeszcze trzech miesięcy, aby wrócił do zespołu, jesteśmy z nim przez cały czas.

W pewnym okresie Allegri był bardzo blisko ławki Romy, potem wybrano Garcję. Możesz przybliżyć różnice między jednym a drugim?

- Różnice są również w treningu. Garcia chce dużo gry piłką, bycia w ciągłym ruchu, chce grać ofensywną piłkę, z kolei Allegri był bardziej taktyczny. Wyjaśniał jak musimy się poruszać, aby pomagać sobie na boisku.

Autor: abruzzo